

# DZIENNIK BERLIŃSKI

Przebiegała ogólnie na poziomie kwartału 500 mk. z obniżeniem do około 250 mk.; miesięcznie 70 ten. z odnośn. do kwartału 50 ten. — W ekspedycji i w zgromadzeniu 65 ten. miesięcznie, z odnośn. do kwartału 50 ten. — Wytłoka pod opaską kwartału 5 mk.

Telefon: Alexander nr. 4905.

## wychodzi codziennie

z wyjątkiem niedziel i świąt z datą na dzień następną.

Adresować należy:

Dziennik Berliński, Berlin © 27,  
Raupachstrasse 6.

Cena ogłoszeń: 30 fenigów od wiersza petytowego. — Reklamy lub ogłoszenia na trzeciej stronie 60 fen. od wiersza petytowego. — Rękopisów redakcja nie zwraca, lecz je niszczy. — Redakcja, administracja i ekspedycja: Berlin © 27, Raupachstr. 6.

Telefon: Alexander nr. 4905.

Berlin, wtorek, 17. kwietnia 1917.

## Manifest wojenny prezydenta Wilsona.

Prezydent Wilson wystosował do swych współobywateli amerykańskich odczyt następującej treści:

Obywateli!

Wzięcie udziału naszej ukochanej ojczyzny w o krutnej wojnie wstrząsającej świat o demokrację i prawa ludzkości, przynosi dla życia i czynów narodów tyle zagadnień, które wymagają natychmiastowego rozważenia i załatwienia, że mam nadzieję, iż pozwolicie mi wystosować do siebie kilka poważnych napomnień i rad.

Z całym poświęceniem stawiamy naszą flotę na stopę wojenną i zamierzamy wytańwić i uzbroić wielką armję. Lecz są to tylko części wielkich zadań, jakim się poświęciliśmy. Ze sprawą, za którą walczymy, nie łączymy się, o ile mogą zauważyć, żaden moment samo lubstwa.

Walczymy, jak w to wierzymy i jak tego pragniemy, za prawa ludzkości i o przyszły pokój i bezpieczeństwo świata. By wielką tę sprawą przeprowadzić godnie i skutecznie, musimy bez względu na zysk albo korzyści materialne i z mądrością i energią, które nie powinny w niczem ustępować wielkości przedsięwzięcia, stanąć w służbie sprawy. Musimy jasno zdawać sobie sprawę, jak wielkie jest to zadanie i co za zadania stawia do naszych zdolności i ofiarności.

Następujące rzeczy musimy obok walki wykonać i to wykonać dobrze, a bez których walka byłaby bezskuteczna. Musimy dostarczyć w obfitej mierze artykułów spożywczych nie tylko dla nas samych i dla naszej armji i marynary, lecz także dla wielkiej części narodów, z którymi teraz idziemy wspólnie i które poprzemy walczyć u ich boku.

Nasze warsztaty okrętowe muszą budować setkami okręty, które mimo łodzi nurkowych codziennie zapotrzebowania przewożą na tamte wybrzeża oceanu, a nasze pola, kopalnie i fabryki muszą dostarczyć nadmiar materiału, by przygotować do wojny nasze własne siły zbrojne na lądzie i na morzu a równocześnie, by nasz naród, dla którego walczymy, mógł, którzy stoją pod bronią, nie mogą dłużej pracować, przyodziewać i zaopatrywać w to, co konieczne potrzebuje. Musimy armje w Europie, u których boku stoimy, pomagać przyodziewać i ekwipować i zaopatrywać warsztaty i fabryki w Europie w surowiec.

Musimy dostarczyć węgla dla okrętów na morzu i dla setek fabryk z tamtej strony morza, starać się o stal, z której po tamtej stronie wyrabiają broń i amunicję i o szyny kolejowe dla kolei poza frontem, o lokomotywy i wagony kolejowe, by zastąpić materiał, który bywa codziennie niszczone, o muly, konie i woly, o wszystko, w co narody Francji, Włoch i Rosji same się zaopatrywały, a do produkcji tych rzeczy nie mają obecnie do dyspozycji oni dostatecznej ilości ludzi, ani materiału, ani też niczego.

Głównym zapotrzebowaniem naszego własnego narodu i narodów, z którymi idziemy wspólnie, jest obfite zaopatrywanie w artykuły spożywcze. Wazność dostatecznego zaopatrywania w bieżącym roku pierwsze zajmuje miejsce. Bez obfitej ilości artykułów spożywczych dla armji i narodów, które obecnie prowadzą wojnę, wiele wielkie przedsięwzięcie, do którego się przyłączyliśmy, runęłoby i chybiło. Rezerwy świata pod względem artykułów spożywczych są małe. Nietylko podczas obecnej trudnej sytuacji, lecz także na pewien czas po wojnie muszą nasz własny naród i wielka część narodów europejskich liczyć na sprzęt amerykański.

Od farmerów tego kraju zależy wobec tego w wielkiej mierze los wojny i los narodów. Czas jest krótki i jest rzeczą bardzo ważną, by uczyniono wszystko i uczyniono zaraz, co potrzeba dla dokonania wielkich żniw. Apeluje do starych i młodych mężczyzn i do zdolnych do pracy chłopców, by masowo poświęcili się pracy na roli, aby w tej wielkiej sprawie nie marnowano żadnego wysiłku i żadnej pracy. Ape-

luje zwłaszcza do farmerów w południowej części Ameryki, by uprawiali w wielkich ilościach zboże i bawełnę. Nie mogą oni swego patriotyzmu okazać w lepszy i bardziej przekonujący sposób, jak tylko przez to, że oprą się wielkiej pokusie obecnych cen na bawełnę i pomogą w wielkodusznej mierze żywić naród i wszystkie te narody, które walczą o swą wolność i swe dobra. Nadarzyła się dla nas sposobność, pokazania siły wielkiej demokracji i okazemy, żeśmy dorosli naszemu zadaniu.

Dalej powiada prezydent w swej odezwie: Do handlarzy pośredników wołam: Macie sposobność spełnić ważne i bezinteresowne usługi. Oczy kraju zwrócone będą na was. Kraj spodziewa się od was, jak od wszystkich innych, że wyrzeczecie się zwykłych zysków i że zorganizujecie i popieracie bezinteresownie na okręty wszelkiego rodzaju zapasów a zwłaszcza artykułów spożywczych. Mężom, którzy mają koleje w kraju, powiadam, że na nich spoczywa olbrzymia odpowiedzialność trzeźwienia się o to, aby nie zawiodły te arterje żywotne kraju. Kupcom pragnęłbym zalecić motto: „mały zysk i szybka obsługa“, a budowniczym okrętów chciałbym położyć na serce, że życie i wojna od nich zależą. Muszą być przewidziane poza morze artykuły spożywcze i materiał wojenny, bez względu na to, ile okrętów zostanie zatopionych. Okręty, które zostaną utracone, muszą być zastąpione i to zastąpione natychmiast. Do górników wołam, że armja i męstwo stanu — są bezsilni, jeśli on się opuści albo zawiedzie. Do fabrykantów amunicji odzywam się, że naród spodziewa się po nich, iż przyspieszą wszelkie gatunki fabrykacji i udoskonalą je, a oficjalistom, że każdy, kto kocha swój kraj i jego wolność, liczy na ich pracę.

Nakoniec wzywa prezydent Wilson do oszczędności i ograniczania się.

## Uchwały rosyjskiego kongresu robotniczego i żołnierskiego.

Petersburg, 16. kwietnia. Petersburgska Agencja Telegraficzna donosi:

Wczoraj wieczorem zakończył powszechny kongres rady robotniczej i żołnierskiej z całej Rosji narady co do swego stanowiska wobec prowizorycznego rządu i przyjął następujące rezolucje:

1) Rząd prowizoryczny, który podczas rewolucji utwierdził się w porozumieniu z radą robotniczą i żołnierską w Petersburgu, ogłosił oświadczenie, zawierające jego program. Kongres stwierdza, że zawiera on w zasadzie polityczne żądania demokracji rosyjskiej i że rząd prowizoryczny spełnił dotąd wiernie przyjęte na się zobowiązania.

2) Kongres wzywa całą rosyjską rewolucyjną demokrację, by zgrupowała się około rady robotniczej i żołnierskiej, która jest środowiskiem zorganizowanych sił demokratycznych, które wspólnie z innymi postępowymi siłami są zdolne odeprzeć każdą próbę kontrrewolucji i utwierdzić zdobycze rewolucji.

3) Kongres jest przekonany o konieczności trwałej kontroli politycznej i o konieczności wywierania wpływu na rząd prowizoryczny, by go spowodować do jak najenergiczniejszej walki przeciw siłom antyrewolucyjnym. Dalej o konieczności wpływu, by go zobowiązać do zdemokratyzowania całego życia rosyjskiego i do przygotowania wspólnego pokoju bez a u e k a j i bez odszkodowania wojennego, ale na zasadzie swobodnego narodowego rozwoju wszystkich narodów.

4) Kongres odrzuca co prawda odpowiedzialność za wszystkie czyny rządu prowizorycznego, lecz wzywa demokrację, by go popierała, o ile stara się utwierdzić zdobycze rewolucji i polityki swej wewnętrznej nie opiera na dążeniach zmierzających do rozszerzenia granic.

5) Kongres wzywa rewolucyjną demokrację Rosji, by zgrupowała się wokół rady robotniczej i żołnierskiej i była przygotowana do odparcia sił każdej próby rządu postawienia się w przeciwieństwie do demokracji albo zamiaru niewykonania przyjętych zobowiązań.

Rezolucje powyższe przyjęte zostały jednogłośnie.

## Strajk w Berlinie.

Wczoraj wybuchł zapowiadany już od dłuższego czasu strajk generalny w Berlinie w fabrykach amunicji.

O strajku tym donosi Biuro Telegraficzne Wolffa ze strony międzynarodowej co następuje:

Postanowione na dziś (wczoraj) przez berlińskich robotników metalowców zawieszenia pracy w Wielkim Berlinie zostało w wielkiej części przeprowadzone i pozostało chyba znacznie poza tem, czego się spodziewali arranzjerowie. Do strajku przyłączyło się tylko około 125 tysięcy robotników, wielu z nich nawet dopiero po przepracowaniu rannej szychty. Odbyte w ciągu przedpołudnia zebrania zalogowe (fabryczne) cieszyły się w stosunku do liczby strajkujących bardzo małym udziałem. To samo dotyczy na ogół pochodów ulicznych, które potworzyły się w związku z tem i wszystkie wkrótce zostały rozwiązane, tak że obraz ulicy, zwłaszcza w Śródmieściu, nie uległ prawie żadnej zmianie. Zachowujący się zwykle przy takich okazjach radykalnie młodociani robotnicy i robotnice próbowali napróżno przez nieznaną samą w sobie wykroczenia zakłócić publiczny porządek i bezpieczeństwo.

Pomimo tego niebezpiecznego przebiegu demonstracji należy jeszcze zawsze ubolewać, że wogóle się odbyły. Już względem przesadnych opisów prasy zagranicznej, których się należy spodziewać i fakt, że obecnie każda utracona godzina pracy tylko naszym wrogom może wyjść na korzyść, powinna była arranzjerów spowodować, by odstąpili od swego zamiaru, tem więcej, że w sprawie powodu zażaleń, niepozostającego w żadnym związku z pracą, w sprawie okrojonej ilości chleba, daly kompetentne władze, podkreślając niezbędną konieczność tego ograniczenia, na czas publicznie i wyczerpująco wszelkie wyjaśnienia.

Tyle Biuro Telegraficzne Wolffa o strajku na podstawie informacji zaciągniętych ze strony kompetentnej.

Gazety berlińskie piszące od siebie o tych sprawach nie podają na ogół żadnych nowych momentów. I one podkreślają, że strajk obejmuje tylko część fabryk amunicji, a pozatem przemysł maszynowy i niektóre elektrownie.

Wczoraj przed poł. odbyły się na wielkich salach na północy Berlina i niejednokrotnie pod gołym niebem zabrania, w których brali też licznie udział ko-

biety. Po poł. odbyły się narady przedstawicieli związków zawodowych z nadburmistrzem Berlina dr. Wermuthem i pruskim komisarzem dla spraw żywnościowych, dr. Michailsem.

Dalej donoszą dzisiejsze gazety berlińskie, że dokonano wczoraj 15 aresztowań za poważniejsze wykroczenia, zwłaszcza za wybijanie szyb w oknach wystawnych.

## Wręczenie szabli Cesarzowi.

Urzędowo. Berlin, dnia 11 kwietnia.

Jego C. W. Książę Zia Eddin przybył wczoraj z tureckimi panami swity i przydanej mu niemieckiej szlify honorowej do wielkiej głównej kwatery. Na dworcu przyjął go książę Włodzimierz Pruski. W południe przyjął JCMość Cesarz z rąk JW Książca szablę przyslaną Mu przez JCMość Sultana.

Książę prosił, by szabla ta uważana była za znak wiernego zbratania się oręża wojsk sprzymierzonych i za znak uznania dla czynów wojska niemieckiego.

JCMość Cesarz odpowiedział, że przyjmuje miecz jako znak uznania dla walecznych czynów wojska niemieckiego, które ma zaszczyt walczenia ramię przy ramieniu z walecznymi pułkami tureckimi, jak również jako symbol cnót wojaków sprzymierzonego wojska tureckiego. JCMość Cesarz wyraził następnie ufność w to, że wspólne walki wzięły wspólne zwycięstwo. Książę Zia Eddin został ozdobiony orderem Czarnego Orła. Włeczor spędził u generała marzałka polnego Hindenburga. Dziś rano udał się Książę z głównej kwatery na front zachodni.







# Z życia Towarzystw.

## Penjażenie.

- Wtorek 17. 4:**  
 Tow. Polek na połud.-wschodzie, Görlitzerstr. 43 o 8. Walne.  
 Tow. Kat. Robotników Polskich filia I, Grüner-Weg 27 o 9. Walne.
- Środa 18. 4:**  
 Tow. Oświata w Berlinie. Wallstr. 20 o godz. 9.  
 Związek Tow. Polskich w Berlinie, Wallstr. 20 o 8 1/2.
- Czwartek 19. 4:**  
 Konferencja św. Jana Kantego. Niederwallstr. 11 o 8 1/2.  
 Tow. Młodzieży Kupieckiej. Wallstr. 20 o godz. 9. Wykład.  
 Obieg Tow. Oświat. Kobiety. Grüner Weg 27 o 8.
- Piątek 20. 4:**  
 Żeński Sokół Berlin I. Grüner Weg 29 o godz. 1/2 9.

## Lekcje śpiewne.

- Tow. śpiewu »Dzwon«. Lekcja śpiewu odbędzie się w niedzielę o godz. 9 wiecz. przy Weddingstr. 9.  
 Tow. Moniuszko. Lekcja śpiewu w niedzielę o godzinie 1/2 9 przy Kantianen-Allee 23.  
 Śpiewa kościelnego parafii św. Antoniego. — Lekcja w sobotę o godz. 9 przy Bäderadorferstr. (Kettleraal)  
 Tow. śpiewu Chopin. W wtorek lekcja śpiewu w lokalu przy Struwwemannstr. 22. o 8 godz.  
 Tow. śpiewaków »Harmonia«. Lekcja chóru męskiego w środę o 9 przy Neue Grünstr. 28 »Bismarck-Säle«.  
 Tow. śpiewu »Lutnia« w Moabicie. Lekcja w środę o godz. pół 9 wiecz. w lokalu p. Handzucha.  
 Tow. śpiewa Halka. Lekcja chóru mieszczanego w środę o 8 przy Bismarckstr. 107.  
 Tow. śpiewu »Lira«. Lekcja chóru męsk. w środę o godz. 8 przy Bismarckstr. 43.  
 Tow. śpiewu Cecylia. Lekcje odbywają się co poniedziałek i czwartek o 9. p. Goździewicz przy Grüner Weg 27.  
 Tow. śpiewu »Echo« w Neukölln. Lekcja co czwartek o godz. 9 przy Krausoldstr. 1.  
 »Harmonia«. Lekcja chóru żeńskiego w środę o 9-taj przy Neue Grünstr. 28 »Bismarck-Säle«.  
 Koło Śpiewaków Polskich w Charlottenburgu. Lekcja co piątek o 8-ej wiecz. w lokalu przy Schlossstr. 52.

## Ćwiczenia muzyczne.

Tow. muzyczne »Lutnia« w Berlinie. Ćwiczenia co środę o godz. 8 i pół w lokalu przy Grüner Weg 27.

## Ćwiczenia gimnastyczne.

- »Sokół« Köpenick. Ćwiczenia co środę i piątek w Adlerstr. 1 p. Gahmgrübnera przy Bismarckstr. 2 o godz. 8.  
 »Sokół« Tegel. Ćwiczenia co piątek o 8. p. Brawitza przy Schlossstr. 7-8. W piątek lekcia pisowni.  
 »Sokół« Berlin II. Moabit. Ćwiczenia dla drabów i druczek co wtorek przy Turmstr. 25-26 o godz. 9.  
 Sokół męski Charlottenburg. Ćwiczenia co środę od godz. 8-11 wiecz.  
 »Sokół« Berlin I. Ćwiczenia w piątek o godzinie 1/2 9 przy Frankfurterstr. 30. — Młodzieży o godz. 7.  
 Sokół Schöneberg. Ćwiczenia dla druczek co środę, dla drabów w czwartek przy Kyffhäuserstr. 1.  
 Sokół Weissensee. Ćwiczenia wspólnie z oddziałem żeńskim co czwartek o 1/2 9 wiecz.  
 »Sokół« w Neukölln. Ćwiczenia co czwartek na sali przy Kipper nar. Kirchhofstr. o 9.  
 Żeński Sokół Charlottenburg. Ćwiczenia co wtorek o 1/2 9 przy Bohenzollernsäle, Berlinerstr. 105.  
 »Sokół« Berlin III. Ćwiczenia dla drabów co wtorek, o 9 dla drabów co środę o 9.  
 Żeński Tow. gymn. Sokół I. Ćwiczenia w czwartek o 8 1/2 przy Wallntheaterstr. 15.  
 »Sokół« w Oberschöneweide. Ćwiczenia co wtorek piątek każdego tygodnia o godz. 8 w lokalu drh. Schycha Kalmholzstr. narożnik Denlstr.

**Nabożeństwa polskie**

W kościele św. Pawła w Moabicie od wtorku do niedzieli rozpoczynają się rekolekcje o g. 8 wiecz.

## Agencje Dziennika Berlińskiego:

- Północ:**  
 Knuth-Neumann, Bernauerstr.8. Grosse, Schönhauser Allee 182a. Wieczorowska, Ruppinerstr. 30, fr. I. p.  
 Wojtyński, Kiautschoustr. 2, skład obuwia. Majewski, Schenkstr. 44.
- Połud. Wschód:**  
 Lawadzki, Manteuffelstr. 25, prasownia. Przybylak, Sorauerstraße 7, skład cygar. Stachowiak, Oppelnerstr. 34, skład cygar.
- Centrum:**  
 Rieger, Prinzenstr. 65. Łaciński, Ritterstr. 14. Skład cygar. Neumann, Grünstr. 21.



W piątek, dnia 13 bm. w nocy zasnął w Bogu po długich cierpieniach, nasz długoletni i honorowy członek śp.

## Jakób Zajadacz

w 72 r. życia. Poleconą pracę w Tow. chętnie i sumiennie spełniał, dopóki choroba Go na łożu boleści nie powaliła. Cześć jego pamięci!

Tow. Obywateli Polskich w Berlinie.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18 bm. o godz. 4. na cmentarzu św. Piusa w Wilhelmsb-rgu. Uprasza się członków o liczny udział w pogrzebie.



## PAWEŁ ABT

zegarmistrz i złotnik  
 Gr. Frankfurterstrasse nr. 91.  
 Wielki wybór zegarów ściennych, kieszonkowych oraz biżuterji.

### Ślubne obrączki

zawsze na składzie!!

Telefon: Alexander 320.

## ST. KAŻMIERCZAK

Jedyny polski zakład pogrzebowy i magazyn trumien na Berlin i okolice.

Palisadenstrasse 66 i 78.



Wszelkie przybory pogrzebowe  
 Wszelkie zamów. do pogrzebu.  
 Złoty metal, dębowe itd. zawsze na składzie  
 Gotowe trumny dla dzieci w wielkim wyborze.

## Dziewczę

dyrygenta

który o ile możności gra na organach. Zgłoszenia pod J. K. do Dziennika Berlińskiego.

2 czeladników szewskich

poszukuje na stałe zatrudnienie  
 Jan Górny, Admiralstr. 9.

Pana lub pannę na stację

przyjmie Wróblewski, Simon Dachstrasse 29, III. piętro.

## Fabryka płaszczy

damskich sprzedaje obecnie także i osobom prywatnym kostiumy, płaszcze zimowe, suknie, płaszcze nieprzemakalne. Tylko najnowsze modele z najlepsz. materiałów. Biłski, Krausenstr. 30 w podw. (p. Dönhofpl.). Usługa polska. W niedzielę otwarte od 12-2.

## „Kongres Wiedeński” i „Powstan. Listopad.”

wydane przez ks. J. Nowaka.  
 Cena 1,50 mk., portorja 25 fen.  
 Poleca „Dzien. Berliński”.

## JAN PASCHKE

zegarmistrz i złotnik  
 Berlin, Langestr. 110  
 narożnik Markus- i Holzmarktstrasse.

## Szkoła muzyki

Berlin, Weidenweg 16, II.  
 Jan Popłalkiewicz, dyr.  
 Lekcje na wszelkich instrumentach od 6-ciu marek miesięcznie. Zgł. przyjmuje się każdego czasu. Początki dla dzieci od 8 lat.

Do lżejszych prac w drukarni i do roznoszenia gazet poszukuje się

## dziewczyn

które już opuściły szkołę, albo kobiet

**DZIENNIK BERLIŃSKI**  
 Raupachstrasse 6.

Jedyna polska fabryka cygar i krajalnia tytoni w Berlinie.




## W. H. FYRST

Berlin O 27, Schillingstr. 9.  
 Hurtownie! Telefon: Königstadt 1696. Detalicznie!

Tytonie w paczkach i luźno, gilzy, maszyny, papierki.

### Hurtowny skład papierosów fabryk:

Patria, Poznań Dubec Sulima  
 Ganowicz i Wielkiński. M. Droste, Poznań. Drezno.

Wyroby wszystkich miejscowych fabryk.  
 Zamówienia pozamiejscowe uskutecznią się odwrotnie.

## Likiery i koniaki

firmy B. Kasprowicza z Gniezna.

## Wyborne wina węgierskie

strony Hipolit Robiński z Poznania.

Skład cygar i papierosów.

Hurtownie! Poleca: Detalicznie!

Jan Schmidt, Berlin NW 21., Emdenerstr. 51.  
 Telefon Moabit nr. 2915.  
 Zamówienia telefoniczne uskutecznią odwrotnie.

## POMOC

Sp. zap. z ogr. por.  
 Charlottenburg, Spielhagenstrasse 3.  
 Telefon: Amt Wilhelm 1283.  
 Pocztowe konto czekowe: Berlin nr. 10960.  
 Godziny urzędowe: w środę i piątek od 7-9 wieczorem w niedziele od 12-2 po południu.

Przyjmuje oszczędności po 3 1/2 i 4 od sta. Udziela pożyczek po 6 procent i dyskontuje weksle. Wydaje składającym oszczędności na życzenie skarbanki stalowe.

Zarząd:  
 J. Sychała. Fr. Tyrakowski. M. Jerzykiewicz.

## Polska kawiarnia i cukiernia

S. LIPIŃSKI  
 przy Markgrafenstr 54 drugi dom od ulicy Lipskiej. Tel. Centrum nr. 4320.  
 Lokal jest otwarty do godziny 11-ej.

## Instytut dentystryczny

Braci Kujawskich  
 Gr. Frankfurterstr. 18 I, trzeci dom od Koppenstr.  
 Godziny przyjęć od 8-1 i od 3-6; wieczorem od 6-9; w niedziele od 8-1.  
 Sztuczne zęby, plomby i reparacje podl. najnow. procedury.

## Składajcie oszczędności w następ. Spółkach Związkowych:

Poznań—Gelsenkirchen—Oberhausen. Bank Przemysłowców E. G. m. b. H.  
 Czaraków. Bank Ludowy E. G. m. H.

## Prześliczne modele wiosenne.

Eleganckie kostiumy i suknie paltotowe

Najlepsze materiały, najskromniejsze fasony, pierwszorzędne nowości.

300.— 250.— 200.— 150.—  
 Ltnie kostiumy, poważny gust 100.— 75.— 50.— 36.—

## Guma Seta (płaszcze jedwabne)

najlepszy materiał, szykowne fasony, dokładne wykonanie

150.— 100.— 75.— 56 1/2.—  
 Płaszcze gumowe z dobrych materiałów z odpowiednią czapczką.  
 50.— 42.— 36.— 25.—  
 Męskie płaszcze gumowe wszelkich wielkości.  
 75.— 56.— 48.— 33.50

Płaszcze z Covercot 100, 75, 50, 30 i 28.50 mk. Mod. sukien jedwabnych 150, 100 mk.

Peleryny deszczowe 25.— mk. czarne i kolorowe spódnice 12.00 do 65.00 mk.

## Płaszcze futrzane -- Płaszcze pluszowe -- Ulstry.

Cenny baranek, siłmowiec, lutr, elektric, fohlen, breitschwanz.  
 2500.— 2000.— 1500.— 1000.— 650.—  
 Solidne fantazyjne płaszcze futrzane z prawdziwym obramowaniem 275.—  
 Zachwycające płaszcze futrzane. Plusz lutowy, plusz jedwabny, plusz wygiatany, plusz welniany. 300.— 250.— 200.— 150.— 100.—  
 Ciepłe ulstry, najlepsze gatunki 125.— 100.— 75.— 50.— 36.—  
 Zakęty sportowe 25.—  
 Suknie do I-ej Komunii św. w największym wyborze.

I. skład przy Mohrenstr. 37a, (Kolonaden) **Westmann** II. skł. Gr. Frankfurterstr. 115 przy Andreasstr.